

Zdzisława Kopczyńska, Lucylla Pszczołowska

Międzynarodowa konferencja poświęcona słowiańskiej metryce porównawczej (Warszawa, 21-24 maja 1969)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 60/4, 426-428

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ki Marković (w języku niemieckim), pt. *Pojęcie dramatu Wyspiańskiego*, która wyprzedziła nawet polskie monografie.

Sesja naukowa ku czci Stanisława Wyspiańskiego nie miała konwencjonalnego charakteru obchodów rocznicowych — panowała na niej atmosfera roboczej rzeczowości. Referaty, odznaczające się na ogół dużymi walorami naukowymi, stanowiły znakomitą odpowiedź — co akcentowali już dyskutanci — na nieco sceptyczne prognozy prof. Wyki. Istotnie, nie doczekaliśmy się jeszcze współczesnej monografii twórczości literackiej autora *Wesela* i w najbliższym czasie monografia taka chyba jeszcze nie powstanie. Nie znaczy to jednak, by badania nad tą twórczością nie sięgały w sprawy najistotniejsze. Niektóre z przedstawionych na sesji referatów, co prawda o wąskim zakresie tematycznym (przeważnie analizujące jakieś jedno wybrane zagadnienie czy jeden utwór), odznaczały się przecież wyraźnie myśleniem syntetycznym. Znamienne też, że ostateczne wnioski płynące z wielu referatów, choć nie zawsze sformułowane *expressis verbis*, były ze sobą zasadniczo zbieżne. Dotyczy to m. in. problematyki kompozycji dramatów Wyspiańskiego, kluczowej dla charakterystyki jego arcyzmu (mam tu na myśli przede wszystkim referaty o dramatach bolesławowskich, o kompozycji czasu *Achilleis* oraz o inscenizacji *Akropolis* w teatrze Grotowskiego). Wreszcie — łączyła większość tych referatów wspólna cecha postępowania badawczego: budowanie wniosków w ścisłym i skrupulatnym oparciu o analizowany tekst — rzecz ostatnio dość rzadka, gdyż zwyczajem się stało bezceremonialne aktualizowanie i uwspółcześnianie twórczości dawniejszych pisarzy. Wszystko to świadczy, że w badaniach nad pisarstwem Wyspiańskiego znaleziono już pewien wspólny — i wydaje się, że właściwy — kierunek interpretacyjny, który doprowadzić może do oczekiwanej syntezy.

Bogdan Rogatko

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POŚWIĘCONA SŁOWIAŃSKIEJ METRYCE PORÓWNAWCZEJ

(Warszawa, 21—24 maja 1969)

Od paru lat w Warszawie i w Pradze, a ostatnio również i w Słowacji, prowadzone są prace przygotowujące materiały do porównawczej metryki słowiańskiej. Myśl podjęcia takiej tematyki badawczej zrodziła się na międzynarodowej konferencji poświęconej zagadnieniom wiersza, która odbyła się w sierpniu 1964 w Instytucie Badań Literackich w Warszawie. Po konferencji tej razem z kolegami czeskimi opracowaliśmy wstępny program badań i wspólne zasady ich prowadzenia; powstał w ten sposób pewnego rodzaju kwestionariusz analizy wersyfikacyjnej, który pozwala ująć główne elementy językowego (w tym i prozodyjnego) opisu form wierszowych występujących w poszczególnych literaturach narodowych słowiańskich. Opis językowy, a tym samym sprawę relacji wiersz—język uznaliśmy za podstawowy i najważniejszy punkt wyjścia dla projektowanych badań porównawczych.

Relacjonowana tu konferencja miała na celu rozszerzenie prac nad słowiańską metryką również i na inne wersyfikacje narodowe słowiańskie, zainteresowanie tą kwestią szerszego zespołu badaczy zajmujących się wierszem w językach słowiańskich, wreszcie — przedyskutowanie wyników dotychczas prowadzonych analiz.

Tematyka przedstawionych referatów wychodziła zresztą poza ramy bezpo-

średnio określone celem konferencji. Uznaliśmy bowiem, że zebranie dość licznego grona osób interesujących się problematyką wersyfikacyjną stanowi m. in. dogodną okazję do prezentacji badań nad wierszem aktualnie prowadzonych w Polsce i poza Polską. W każdym razie jednak — w dyskusji nad referatami dominowały sprawy metody opisu wersyfikacyjnego i wiarygodności wniosków, jakie opis taki nasuwa, a więc sprawy — ogólnie mówiąc — warsztatowe i warsztatowo-interpretacyjne, mające tym samym zupełnie zasadnicze znaczenie również i dla głównego tematu naszego spotkania.

Materiały konferencji ukażą się drukiem w 1970 roku.

Obecnie ograniczymy się tylko do zasygnalizowania ważniejszych kwestii związanych z przedstawionymi na konferencji materiałami przygotowawczymi do projektowanej metryki porównawczej.

Nasi koledzy czescy zaprezentowali oparty na szerokim materiale analitycznym obraz realizacji czeskiego jambu i trocheja (Miroslav Červenka, *Impuls rytmiczny czeskiego wiersza sylabotonicznego*). Pokazano zróżnicowane sposoby językowego kształtowania tych rytmów w czeskim materiale językowym. Zwrócono przy tym uwagę na sprawę bardzo istotną, a uchodzącą dotąd uwagi licznych i zasłużonych badaczy wiersza sylabotonicznego różnych wersyfikacji słowiańskich, mianowicie na ważność akcentowego typu klauzul wierszowych, na zasadniczą odmienną językowego ukształtowania wierszy z żeńską i z męską klauzulą przy tym samym wzorcu rytmicznym.

Z analizowanego dotychczas polskiego materiału wierszowego przedstawiono opis różnych odmian wiersza 8-zgłoskowego na tle językowego ukształtowania 8-sylabowych sekwencji wyrazów i 8-sylabowych zdań prozy literackiej (Zdzisława Kopczyńska, Lucylla Pszczołowska, *Językowe warunki organizacji 8-zgłoskowca*). Występujące w historii naszej poezji trzy typy rytmiczne 8-zgłoskowca: sylabiczny, trocheiczny i 3-akcentowy, w związku ze zróżnicowaniami w budowie prozodyjnej i odmiennym ustosunkowaniem wobec językowego kształtu 8-sylabowych całości prozy — miały różny walor stylistyczny. Spośród nich wiersz sylabiczny, językowo najbliższy prozicznemu zdaniu 8-sylabowemu, tzn. najbardziej prozodyjnie „swobodny”, znajdował dość różnorodne zastosowania. Przeciwnie trochej: zawsze był wyraziście i jednoznacznie stylistycznie nacechowany — i to ze względu na szczególną dobitność tego toku rytmicznego w polszczyźnie, a więc z powodów natury estetycznej, a nie na skutek „oporu” języka, gdyż w polszczyźnie całość 8-sylabowa ogromnie łatwo poddaje się trocheizacji. Te same przyczyny sprawiają zapewne, że tok trocheiczny w prozycznej całości 8-sylabowej pojawia się nieczęsto; w rezultacie trochej-wiersz jest najsilniej skontrastowany z prozą.

Sylabiczny wzorzec 8-zgłoskowy w swoisty sposób bywał realizowany w rosyjskim materiale językowym (Władisław Chołszewnikow, *Rosyjski 8-zgłoskowiec sylabiczny*). Ten rodzaj wiersza, jakkolwiek wzorowany na polskiej poezji (występuje w w. XVIII), posiada jednak odmienny rysunek rytmiczny. Charakterystyczna jest tu zwłaszcza prozodyjna postać klauzuli: paroksytoniczny akcent nie pojawia się w niej jako konstanta wierszowa, lecz tylko jako tendencja. Inną ważną cechą tego wiersza — w porównaniu z polskim 8-zgłoskowcem sylabicznym — jest większa różnorodność w zakresie akcentowej modulacji wersów. Polski sylabik opiera się na nieregularnym przemieszaniu wersów o dwojakiej postaci akcentowej: trocheicznej i 3-akcentowej, w rosyjskim zaś sylabicznym 8-zgłoskowcu występuje większa liczba alternujących postaci akcentowych wersu, m. in. pojawia się — niemożliwy w tym wzorcu u nas — tok jambiczny. W oczywisty

sposób obie te sprawy (klauzula i postać akcentowa wersu) związane są z różnicami pomiędzy systemami obu języków.

Podobnie porównanie polskich i czeskich realizacji metrum trocheicznego wykazuje z całą dobitnością różnice wynikające z odmiennej struktury akcentowej polszczyzny i czeszczyzny. Szczególnie przy tym wybija się fakt, że hierarchia pozycji metrycznych (iktów) oparta jest w obu wersyfikacjach na wręcz przeciwnych zasadach: w polskim trocheju najmocniej obciążone akcentowo są pozycje końcowe, w czeskim — początkowe. Stąd też akcent jako formant klauzulowy pełni znacznie mniejszą rolę w wierszu czeskim niż w polskim.

Powyższe próby zestawień mają oczywiście charakter zupełnie fragmentaryczny, szersze możliwości dla takich porównań będą możliwe dopiero wówczas, gdy zakończony zostanie etap opisu podstawowych formatów dla każdej wersyfikacji narodowej.

Dzięki odbytej ostatnio konferencji otworzyły się perspektywy objęcia tymi badaniami również wersyfikacji rosyjskiej i serbo-chorwackiej. Będziemy też próbowali rozszerzyć teren badań i na pozostałe wersyfikacje słowiańskie.

Zdzisława Kopczyńska, Lucylla Pszczółowska